

## Sprawozdanie

komisyi gospodarstwa krajowego o petycyi komitetu c. k. Towarzystwa Gospodarskiego Galicyjskiego w sprawie subwencyonowania licencyonowanych ogierów prywatną będących własnością, dla poprawienia zawodu koni włościańskich i roboczych dworskich.

### Wysoki Sejmie!

Sprawa poruszona w petycyi Komitetu towarzystwa gospodarskiego ważną i nagłą jest z względów tak ekonomicznych jak i państwowych.

Z względów ekonomicznych i gospodarskich gwałtownie daje się czuć potrzeba poprawy koni włościańskich i roboczych dworskich. z względów państwowych pokrycie potrzeb remont dla c. k. armii również żywotną jest sprawą.

W tym więc kierunku zarówno na czasie jest pomoc kraju jak i pomoc rządu. współnemi siłami winni wspólny popierać pożytek.

W obec zgodności zdania Komisji Gospodarstwa krajowego z całą treścią myśli wyrażonych tak w petycyi Towarzystwa Gospodarskiego jak i w dołączonym memoryale, wystosowanym do Komitetu doradczego dla spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie, sprawozdanie Komisji Gospodarstwa krajowego może być tylko parafrazą tych pism zgodnych w treści i wnioskach z zdaniem Komisji.

W celu jednak poparcia rzeczy, nasuwają się uwagi, którym Komisya Gosp. kraj. pragnie dać wyraz, zanim zakończy niniejsze sprawozdanie poparciem wniosków w petycyi postawionych.

Sledząc pilnie rozwój tej gałęzi gospodarstwa hodowlanego we wschodniej części kraju przychodzi się do przekonania, że nie wzrasta ona niestety na równi z innymi, przeciwnie raczej z roku na rok coraz bardziej upada.

Zdanie to potwierdzają fachowi znawcy, potwierdziła także zeszłoroczna wystawa, wykazała bowiem w zakresie koni włościańskich i roboczych zbyt widoczne braki. Aby mózdz działać skutecznie w kierunku poprawy zawodu koni włościańskich, u których nie należy zapominać o pewnych dodatnich stronach, które szanować należy, jak suchość kości i ścięgiem, odporność i wielka w ciężkiej pracy wytrzymałość, potrzebne są nieodzownie znaczniejsze środki materialne, które kraj wspólnie z rządem dostarczyć winien.

Powołać się tu wypada na dawniejszą uchwałę Wysokiemu Sejmowi, mocą której także nie wahał się przyznać Towarzystwu gospodarskiemu znaczną ho 30.000 zł. wynoszącą stałą subwencyę na podniesienie hodowli bydła rogatego. Dzięki tej hojnej pomocy kraju i rządu hodowla ta w ostatnich latach uczyniła znaczne postępy stwierdzone znowu przez zeszłoroczną wystawę. Ze względu, że rozwój hodowli koni, przyczyniając się do podniesienia ekonomicznego dobrobytu kraju, wpływa tem samem

pośrednio i na wzmożenie się bogactwa państwowego, słusznie domaga się Towarzystwo gospodarskie, aby Wysoki Sejm raczył wyjednać na ten cel i na próbny okres sześciu lat u Wysokiego Rządu subwencyę, w wysokości kwoty przez kraj udzielonej.

Ze to żądanie usprawiedliwione jest interesem ogólnie państwowym, w obec piekącej kwestyi dostarczania dostatecznej ilości dobrych remont dla c. k. armii, tego chyba dowodzić nie potrzeba, gdyż wiadomem jest, że produkcya państwowa potrzeby koni zdalnych do wojska nie pokrywa. Niezbędny kontygent remont musi być corocznie uzupełniany materiałem sprowadzonym z poza granic państwa, co w razie mobilizacyi mogłoby narazić Monarchię na bardzo poważne trudności.

Dane statystyczne wykazują, że w Galicyi znajduje się 318.000 dorosłych klaczy, liczba ogierów rządowych dochodzi zaledwie do 500, a za licencyami czynnych jest ogierów około 130.

Oprócz tych jest pewna niewielka ilość nielicencyonowanych ogierów prywatnych, a przeważna ilość klaczy włościańskich dowolnie, głównie na pastwiskach bywa stanowiona. Nie dziw, że w tak niekorzystnych warunkach chów koni nietylko dźwignąć się nie może, ale do upadku chylić się musi. Stosunki te opłakane jasno przedstawia memoriał komitetu Towarzystwa gospodarskiego, o którym powyżej już była mowa.

Chcąc złemu zaradzić wypadałoby:

1. Upomnieć się u Rządu o zakaz surowy wypuszczania klaczy z ogierami na pastwiska.

2. Wyjednać u Rządu znaczne bardzo podwyższenie ilości ogierów rządowych, i w skutek tego pomnożenie ilości stacyi tychże ogierów.

3. Wyjednać u Rządu przyczynienie się znaczniejszym funduszem do subwencyonowania ogierów prywatnych, których ilość jak największa jest pożądana.

Przy wyborze ogierów subwencyonować się mających, należy się liczyć z materiałem w kraju się znajdującym. Wskazane tu byłyby głównie dla klaczy włościańskich ogiery pół krwi oryentalnej, a w braku tych ogiery pół krwi angielskiej. Ogiery uznane za zdalne przez ustanowione w tym celu komisye, wypadałoby subwencyonować kwotą najjnniej 200 zł. rocznie.

Szczegóły zresztą w wprowadzeniu w życie tej myśli, postanowienia czy ma się pobierać jaką choćby najniższą opłatę za stanowienie, obmyślenie sposobów i środków nadzoru i kontroli, należy pozostawić do załatwienia Komitetowi Towarzystwa gospodarskiego w porozumieniu z Komitem doradczym dla chowu koni przy ces. król. Namiestnictwie.

Na zasadzie poprzednich wywodów Komisya gospodarstwa krajowego ma zaszczyt przedłożyć następujące wnioski:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm wstawia na lat sześć począwszy od roku 1896. w budżet wydatków funduszu krajowego kwotę roczną po 5.000 zł. na subwencyonowanie ogierów prywatnych, w celu podniesienia chowu koni włościańskich i roboczych, do dyspozycyi obydwóch c. k. Towarzystw gospodarskich w porozumieniu z komitetem doradczym dla spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by wyjednał u c. k. rządu subwencyę na cel powyższy w tejsze samej wysokości.

3. a) Sejm wzywa c. k. rząd, by znacznie pomnożył ilość rządowych ogierów w kraju, dotychczas niewystarczającą.

b) by również ilość stacyi ogierów rządowych w kraju powiększoną została.

c) by ściśle przestrzegał wykonania ustawy o wspólnem pasaniu ogierów z klaczami na polach i pastwiskach.

Zastępca przewodniczącego.

**St. Stadnicki.**

Sprawozdawca

**Zamoyski.**